

Dr hab. Hanna Bojar, prof. IFiS PAN  
Instytut Filozofii i Socjologii  
Polska Akademia Nauk

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Beaty Leskiej, pt. „Kultura ubóstwa warszawskiej Pragi”, napisana pod kierunkiem dr hab. Grzegorza Pyszczka, prof. APS

Jak pisze skromnie we wstępie sama Autorka „praca koncentruje się wokół problemu badawczego, którym są specyficzne cechy kultury ubóstwa na warszawskiej Pradze”, jednak zawartość przedstawionej pracy jest znacznie obszerniejsza niż zadeklarowany temat i piszę o tym nie dlatego by zakwestionować adekwatność tytułu, lecz pokreślić nakład pracy jaki włożyła Autorka by postawiony problem badawczy zbadać na tle wybranych przede wszystkim socjologicznych i antropologicznych koncepcji teoretycznych, kategorii analitycznych oraz podejść metodologicznych wykorzystujących jakościowe metody badań socjologicznych, antropologicznych i etnograficznych.

### **Ocena formalnej strony pracy**

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska liczy 470 stron. Składają się na nią Wstęp, dwie obszerne części: teoretyczna *Kultura ubóstwa w perspektywie teoretycznej* oraz badawcza *Kategorie kultury ubóstwa warszawskiej Pragi*, prezentująca wyniki własnych analiz empirycznych, ich interpretacje i wnioski z badań oraz *Zakończenie i Bibliografia*. Ich zawartość przedstawię poniżej, tutaj jedynie zaznaczę, że struktura pracy jest klarowna, kolejność przedstawiania zagadnień logiczna. Praca jest napisana poprawnym językiem, dobrym stylem, a sposób prezentacji zagadnień czytelny. Poprawiłabym jedynie strukturę Wniosków końcowych i Zakończenia. Niewielkie uwagi mam do strony redakcyjnej: zdarzają się brakujące litery, brak przypisu bibliograficznego (R. Callois, s. 386), czy drobne błędy, ale zmieniające sens zdania: „Samowykluczenie to zinternalizowana granica, przebiegająca w podświadomości linia oddzielająca możliwe od możliwego, i dopuszczalne od niedopuszczalnego”, (s. 427).

### **Świadomość teoretyczna i ramy interpretacyjne**

W części pierwszej – teoretycznej, Autorka koncentruje się na prezentacji różnych ujęć marginalizacji i wykluczenia, podklasy oraz kultury ubóstwa. Kolejność omówionych zagadnień wynika z nadanych im przez Autorkę zakresów znaczeniowych – od

Instytut Socjologii UMCS

Wpłynęło dn. 2.2. PAZ. 2024

podpis.....

najszerzego po najwęższe. W odniesieniu do marginalizacji i wykluczenia mgr Leska przedstawia koncepcje francuskie (Bourdieu-Passeron, Foucault) anglosaskie (Rawls, Mahler, Silver Lewitas) oraz polskie (m.in. Tarkowska, Frieske, Kwaśniewski, Warzywoda-Kruszyńska, Wódz). Przedstawiając zagadnienia związane z podklasą zwraca uwagę na kategorie związane z underslass (anomia, dewiacja, stygmatyzacja) oraz polskie koncepcje „zblizone do podklasy” Znanieckiego, Czarnowskiego i Baumana, natomiast w odniesieniu do kultury ubóstwa koncepcje Lewisa i polskie do niej odniesienia Tarkowskiej, Palskiej czy Karwackiego. Już sama lista nazwisk pokazuje jak dużą pracę wykonała Autorka poszukując uznanych przez siebie za właściwe inspiracji teoretycznych oraz możliwych kontekstów porównawczych dla swoich analiz – w szczególności w odniesieniu do społeczeństwa polskiego. Najbardziej ogólną ramą dla tych analiz była teoria kultury Mary Douglas, podkreślająca uniwersalność zjawisk wykluczenia, a dla porównań wspomniana już koncepcja kultury ubóstwa Oscara Lewisa.

Rozdział teoretyczny zarysowuje bardzo szerokie tło dla analiz Autorki; jednocześnie nie unika ona refleksji krytycznych wobec przytaczanych koncepcji oraz ocen, w jakim zakresie mogą być użyteczne w jej własnych analizach. Nie będę odtwarzać szczegółowo zawartości rozdziału teoretycznego, zaznaczę jedynie, że w mojej opinii wybór przedstawionych koncepcji jest uzasadniony podjętą w pracy problematyką, a koncepcje czy poszczególne kategorie analityczne są później wykorzystywane przy interpretacji zebranego materiału empirycznego. Warto również podkreślić bardzo cenne odniesienia do tradycji polskiej socjologii oraz bardziej współczesnych badań polskich socjologów, w szczególności w odniesieniu do szeroko rozumianej kultury ubóstwa. Ważne jest również, że Autorka odnosi się tych badań nie tylko w części teoretycznej, ale powraca do nich w częściach podsumowujących własne badania i odwołuje się do tych koncepcji i wyników badań szukając odpowiedzi na pytanie o specyfikę praskiej kultury ubóstwa. Na uwagę zasługuje również fakt, że Autorka w części analitycznej, w której interpretuje poszczególne ustalenia, z erudycją odwołuje się także do ustaleń innych autorów niż przytaczani w części teoretycznej.

### **Wybór obiektu badań, problem badawczy, uzasadnienie badań**

Część II – badawczą rozpoczyna określenie celu badań oraz charakterystyka problemów badawczych. Punktem wyjścia dla osobistych źródeł zainteresowania badaczki kulturą Pragi, była doświadczana przez Autorkę (nie tylko) w jej pierwszych kontaktach

społecznych specyfika i odrębność tej kultury oraz obserwacja zjawisk, które - jak pisze sama Autorka - były dla niej „szokiem kulturowym”. Dalej pojawia się charakterystyka praskiej enklawy jako miejsca badań, choć w przypadku tej charakterystyki odczuwam pewien niedosyt – charakterystyka ta jest dość pobieżna i zbyt skrótowa, zarówno w odniesieniu do przedwojennej, jak i powojennej historii społecznej Pragi, w szczególności w kontekście tak ważnego wymiaru analiz kulturowych jak trwałość i transmisja pokoleniowa wzorów (sub)kultury.

Autorka rozprawy bardzo precyzyjnie określa założenia, cele i podstawowe problemy badawcze. U podstaw badania legło założenie o istnieniu kulturowej odmienności przestrzeni Pragi, a jego celem była rekonstrukcja praskiej kultury ubóstwa w zanikających enklawach biedy, w odwołaniu do modelu, którym stała się koncepcja kultury ubóstwa Oscara Lewisa. Podstawowym problemem badawczym było poszukiwanie odpowiedzi na pytanie: jakie treści zawiera kultura ubóstwa warszawskiej Pragi, a więc ustalenie jakie są podstawowe kategorie kultury ubóstwa? Problemy szczegółowe zostały sformułowane w postaci następujących pytań: 1/ Jakie są specyficzne treści kultury ubóstwa na Pradze?; 2/ Jakie są relacje między kulturą ubóstwa na Pradze a innymi, zewnętrznymi kulturami; 3/ Jak świat warszawskiej Pragi ma się do modelu kultury ubóstwa Oscara Lewisa? Czy kultura ubóstwa warszawskiej Pragi posiada cechy u Lewisa nieobecne?; 4/ Jak świat kultury ubóstwa warszawskiej Pragi ma się do innych modeli społecznej marginalizacji? Każde z tych pytań jest przez Autorkę dodatkowo sprecyzowane.

### **Ocena metodologii wykorzystanej w badaniu**

Bardzo wysoko oceniam część pracy prezentująca podejście metodologiczne, w tym metody i techniki badawcze oraz opis sposobu pozyskiwania rozmówców (nawiasem mówiąc, jestem zwolenniczką szkoły, w której określenie respondenci rezerwuje się dla badań ilościowych - sondażowych, ankietowych, preferując w przypadku badań jakościowych określenie rozmówca). Mgr Leska nie tylko bardzo dokładnie charakteryzuje stosowane techniki badawcze, ale w tej części pracy wskazuje na: po pierwsze – dobrze przemyślaną metodologię, dopasowaną do specyfiki tematu i specyfiki rozmówców, po drugie – pogłębioną autorefleksję na temat swojej roli jako badacza w relacji z rozmówcami, po trzecie wreszcie – rozumienia trudności związanych z prowadzeniem tego typu badań i wynikających z nich ograniczeń, zarówno podczas

realizacji badania, jak i interpretacji uzyskanego materiału. Ten rozdział pozwala czytelnikowi uświadomić sobie, że przeprowadzone przez nią badania należą do kategorii tzw. „trudnych”. Z jednej strony – ze względu na „niemal antropologicznie” rozumianą odrębność badaczki i badanych, z drugiej zaś - na wymiar etyczny, zawsze ważny w badaniach społecznych, ale (co podkreśla się w literaturze, zob. np. A. Surmiak, *Etyka badań jakościowych w praktyce*) szczególnie w odniesieniu do osób podatnych na zranienie czy zmarginalizowanych społecznie. W rozdziale tym mgr Leska charakteryzuje osoby uczestniczące w badaniu, ale również środowisko badanych, odwołując się do kategorii granicy, rozumianej przede wszystkim jako granica społeczna, symboliczna. Szkoda jednak, że Autorka nie umieściła mapki terenu tej praskiej enklawy, w którym toczyło się i toczy obecnie życie codzienne jej rozmówców (oni sami w swoich wypowiedziach często odwołują się do konkretnych miejsc i ulic). Na uznanie zasługuje to, że Autorka rozprawy w pełni zdaje sobie sprawę z zalet i ograniczeń przyjętej metody badań, sytuuje ją w szerszym kontekście metod badawczych nauk społecznych, porównuje z istniejącymi już badaniami nad kulturami ubóstwa. W tym kontekście przekonywujące wydają mi się także wyjaśnienia dotyczące charakteru kwestionariusza do wywiadu i bardzo elastycznych sposobów jego stosowania podczas rozmów, nie znalazłam jednak tego planu rozmowy, choć jeśli dobrze zrozumiałam (s.198) miał być „zamieszczony pod koniec jako *appendix*”.

### **Ocena merytorycznej strony pracy**

W dalszych rozdziałach Autorka prezentuje wyniki analiz, porządkując materiał zgodnie z wyodrębnionymi przez siebie w trakcie analiz zabranego materiału, kategoriami kultury ubóstwa: zasadniczymi, czyli najważniejszymi i formującymi społeczność, „choć niekoniecznie i nie zawsze jaskrawo wyróżniającymi spośród innych grup społecznych” (rodzina, praca i edukacja oraz dom i mieszkanie) oraz kategoriami drugoplanowymi: wyróżniającymi życie praskiej enklawy od *maistreamu*, występującymi z dużym natężeniem i stanowiącymi o specyfice stylu życia praskiej subkultury. Trzecia grupa kategorii ma charakter uzupełniający i odnosi się do odczuć związanych z życiem w enklawie i kulturowej odrębności w świadomości badanych. Podkreślić należy dynamiczny proces konstruowania tych kategorii (zgodnie z założeniami teorii ugruntowanej, poczynając od początkowych założeń ujętych w

kwestionariuszu, poprzez ich modyfikacje pod wpływem relacji z badanymi i wieloetapowej analizy uzyskiwanych wyników.

Prezentując wyniki Autorka stosuje świadomy zabieg, którego celem jest „odróżnienie i oddzielenie opisów normatywnych od substancjalnych, konstatujących fakty i będących bezpośrednim plonem badań terenowych”. Muszę przyznać, że podczas początkowej lektury nie byłam przekonana do takiego rozwiązania w obawie o to, że - jak to zdarza się w niedojrzałych analizach – „fakty mają mówić same za siebie”. W przypadku tej rozprawy zdecydowanie nie mamy jednak z tym do czynienia. Przytoczenie obszernych zestawów cytatów dotyczących wyodrębnionych kategorii, z bardzo oszczędnym komentarzem badaczki, rzeczywiście pozwala spojrzeć na te kategorie z perspektywy jej rozmówców, wczuć się w specyfikę przedstawianego świata społecznego. Następująca potem analiza interpretacyjna kategorii głównych, a następnie drugoplanowych, umożliwia Autorce odejście od szczegółu i budowanie generalizacji ugruntowanych również w literaturze przedmiotu. Dla mnie jako jakościowego badacza społecznego było to również interesujące wyzwanie, gdyż z zainteresowaniem i dodam z aprobatą stwierdzałam, że różnego typu interpretacje, kategorie wyjaśniające, które nasuwały się podczas lektury części „faktograficznej” znalazły swoje miejsce w następujących po nich podsumowaniach kategorii głównych, a dalej kategorii charakterystycznych praskiej kultury ubóstwa. Przykładem jest wykorzystanie koncepcji czasu: nieliniowość, orientacja prezentystyczna, tymczasowość i doraźność, specyfika czasu wolnego), fatalizm, specyfika socjalizacji (więzienie, nie szkoła), nadmiarowa konsumpcja, brak odraczania gratyfikacji czy najnowsze ujęcia teorii rodziny.

W tym miejscu chciałabym zgłosić moją uwagę, która jest także pytaniem – chodzi mi o rolę, właściwie brak istotnej roli szkoły jako instytucji społecznej i przestrzeni socjalizacji. Z jednej strony szkoła i edukacja pojawia się w analizach w ramach kategorii głównych, z drugiej strony mam pewien niedosyt i poczucie niewystarczającego wykorzystania materiałów empirycznych dotyczących tej kategorii w analizach. Tak, zgadzam się, że szkoła nie jest w perspektywie tej kultury istotną przestrzenią życia, ale tym bardziej ciekawe jest pytanie, co się dzieje, że się nią nie staje, choć mogłaby mieć potencjał instytucji budującej alternatywne wzory kulturowe. Przeciwnie, wydaje się, że staje się pierwszym miejscem, pierwszym kontaktem z kulturą mainstreamu, w którym dzieci z praskiej kultury ubóstwa doświadczają obcości, wykluczenia, wstydu.

Na marginesie, w odniesieniu do tej części analiz mam uwagę o charakterze porządkującym – w części wprowadzającej kategorii wielokrotnie pojawiają się przymiotnikowe określenia typów kategorii – takie terminy jak: „kategorie zasadnicze”, „kategorie główne”, „kategorie podstawowe”, oraz „kategorie drugoplanowe”, „kategorie charakterystyczne”, „kategorie specyficzne”, brakuje mi wyraźnego, ułatwiającego czytanie wskazania, że te zróżnicowane terminy odnoszą się wyłącznie do dwóch typów kategorii.

W rozdziale Wnioski z badań, który moim zdaniem stanowi ważną, niezależną część rozprawy Autorka w sposób czytelny i uporządkowany odnosi wyniki swoich wcześniejszych analiz szczegółowych do sformułowanych na początku rozprawy problemów badawczych. Nie omawiając ich wszystkich szczegółowo, odniosę się tylko do najważniejszych ustaleń Autorki. Przede wszystkim w sposób przekonujący udaje jej się pokazać, że w przypadku praskiej enklawy mamy do czynienia z kulturą ubóstwa. Analiza przedstawiona w rozprawie uprawnia Autorkę do sformułowania wniosku, że kultura ubóstwa praskiej enklawy wykazuje zbieżność z modelem opisanym przez Oscara Lewisa, przez co uosabia „pewną uniwersalną wspólnotę kulturową środowisk, w których ubóstwo transmitowane jest międzypokoleniowo”. Jednocześnie, odnosząc się do wyników badań innych polskich enklaw biedy, mgr Leska zwraca uwagę na istotne odrębności, odróżniające tę kulturę od popegeerowskich obszarów kultury ubóstwa, środowiska bezrobotnych czy przemysłowej biedy łódzkiej.

O specyfice tej społeczności nie decyduje poziom ubóstwa czy przestępczości, izolacja od konsumpcji czy bezczynność i wycofanie ale istnienie „własnej struktury, mechanizmów obronnych oraz trwałość, jaką gwarantuje międzypokoleniowa transmisja”, decydująca o odrębności kulturowej wobec głównego nurtu kultury. Źródłem tej międzypokoleniowej transmisji jest rodzina, socjalizacja więzienna oraz specyficzne instytucje społeczne: „ławeczka”, „kocyk” pełniące wielorakie funkcje. To w obrębie tych instytucji społecznych utrwala się specyficzna kultura Pragi i tworzy specyficzna wspólnota doświadczeń.

Szczególne miejsce zajmuje w tej kulturze rodzina i podkreślić trzeba, że jak bardzo by nie postrzegać jej jako miejsce relacji patologicznych, przemocowych i traumatyzujących dla jednostek (co silnie wiąże się z nadużywaniem środków psychoaktywnych i alkoholu), to trzeba przyznać, że w obliczu izolacji od wszystkich

innych instytucji z głównego mainstreamu jest jedyną instytucją społeczną, która stanowi realne wsparcie dla członków tej społeczności. Dlatego nie podzielam opinii, że deklaracja silnej identyfikacji z grupą rodzinną w praktyce ma znaczenie przede wszystkim symboliczne (s. 423) – stanowi miejsce wsparcia i ochrony (przed samotnością, bezdomnością, brakiem środków do życia), choć daleko odbiega od wyobrażonego ideału. Warto też podkreślić, że w praktyce społecznej, po pierwsze - jest to rodzina bardzo elastycznie rozszerzana - włączani są do niej okresowo i sytuacyjnie np. aktualni partnerzy, po drugie – obejmująca również krewnych nie zamieszkujących praskiej enklawy lecz powiązanej z nią więzami rodzinnymi. Zgodzić się można, że mamy tu do czynienia z silnym familizmem (familiocentryzmem) i socjalizacją do przestępczości, jako funkcjonalnym mechanizmem obronnym wobec świata zewnętrznego, który oferuje niemożliwe lub bardzo trudne do wykorzystania przez członków tej społeczności ścieżki poprawy własnej sytuacji. Jednak z tym typem socjalizacji nieodłącznie wiąże się dymorfizm wartości – rozbieżność między wartościami deklarowanymi i realizowanymi oraz akceptowanymi przez mainstream i dostępnymi dla członków tej społeczności środkami do realizacji celu.

Wskutek działania tych mechanizmów utrwała się jeszcze jedna cecha świadcząca o odrębności kulturowej tej enklawy jako wspólnoty - istnienie wyraźnych granic mentalnych, które są stawiane i podtrzymywane zarówno przez otoczenie zewnętrzne (stygmatyzacja), jak z wewnątrz tej społeczności w stosunku do „ludzi z zewnątrz” (jakiś rodzaj społecznej omerty). Nie bez znaczenia dla powszechności tego typu postaw pozostaje druga ważna instytucja socjalizująca jaką jest więzienie. To doświadczenie kultury przestępczej i kultury więziennej oraz etosu siły i gotowości do ryzyka jest nieodłącznym elementem praskiej kultury ubóstwa. W efekcie wytwarzają się silne granice kultury ubóstwa, które „mają charakter mentalny, przebiegają w świadomości ludzi. Są to granice habitusu wyznaczające granice możliwości” (s. 437).

Na koniec uwagi o charakterze ogólnym, którymi chciałabym zachęcić Doktorantkę do dyskusji nad przyszłością tej badanej społeczności (i może innych – ale to już pytanie znacznie bardziej ogólne, choć Doktorantka odnosi się również to tego problemu w kontekście procesów globalizacji). W tym kontekście szczególnie ważne staje się postawione przez doktorantkę na str. 437 trudne pytanie – czy możliwe jest wyjście z kultury ubóstwa?

Może jedną z dróg jest dokonujące się na Pradze ciągle przenikanie z mainstreamem (światem zewnętrznym) poprzez pracę, szkołę, organizacje pozarządowe, opiekę społeczną. Jednak ta przenikalność granic jest ograniczona i wymaga refleksji także ze strony świata mainstreamu. Przez jakiś czas wydawało się, że taką metodą jest gentryfikacja, która spowoduje, że praskie pole kultury ubóstwa traci swoje terytorium. Gdyby tak było, to dodatkową wartością rozprawy doktorskiej byłby jej dokumentacyjny charakter – ostatni zapis zanikającej społeczności. Okazuje się jednak, że gentryfikacja nie musi być skuteczną metodą na przeobrażanie kultur ubóstwa, gdy weźmiemy pod uwagę, że nie jest ona zamknięta w granicach przestrzeni fizycznej, lecz we wspomnianych przestrzeniach mentalnych. Autorka rozprawy w oparciu o dokonane przez siebie ustalenia podsuwa nam pewne tropy, wspominając o roli współczynnika humanistycznego, potrzebie szacunku osób marginalizowanych oraz możliwości wykorzystania tak ważnego dla badanej kultury idealnego wizerunku rodziny do przekształcania faktycznych relacji społecznych i przekraczania mentalnych granic tego co jest możliwe.

Jak bardzo aktualny jest temat wybrany przez doktorantkę pokazują coraz liczniejsze artykuły prasowe i dyskusje w przestrzeni publicznej na temat Pragi w kontekście przemian współczesnych miast. Obok optymistycznie brzmiących doniesień o efektach gentryfikacji, są także te mniej optymistyczne o przekształceniu się dzielnicy w przestrzeń rosnącej przestępczości związanej z handlem narkotykami, w wyniku decyzji władz o ulokowaniu tam kilku przychodni dla osób uzależnionych leczonych w programie leczenia substytucyjnego, co spowodowało nasilenie zjawisk patologicznych i wzmocnienie negatywnych aspektów praskiej kultury ubóstwa. W efekcie znowu pojawiają się głosy, że Praga nie jest miejscem z przyszłością.

## **Konkluzja**

Całościowa ocena pracy mgr Beaty Leskiej jest pozytywna. Rozprawę uważam za wartościowy doktorat, spełniający wymagania stawiane tego typu pracom naukowym.

Praca prezentuje wysoką ogólną wiedzę teoretyczną doktorantki w zakresie socjologii oraz potwierdza umiejętność prowadzenia badań naukowych. Rozprawa proponuje oryginalne rozwiązanie postawionego problemu naukowego i wnosi nowe elementy do wiedzy na temat specyficznej subkultury ubóstwa warszawskiej Pragi oraz jej relacji o



szerszym otoczeniem społecznym, w rozumieniu kultury mainstreamu. Ustalenia Autorki pozwalają wyjść poza stereotypową i marginalizującą wizję praskiej społeczności, umieszczając ją w szerszym polu analiz współczesnych teorii kultury. Rozprawa stanowi moim zdaniem wartościowy wkład w dorobek polskiej socjologii zajmującej się zagadnieniami marginalizacji i wykluczenia, ubóstwa, włączając w nią ustalenia z innych nauk społecznych i wskazując drogę do ich wykorzystania w dalszych analizach.

Wrażliwość na złożone obrazy rzeczywistości społecznej, ciekawość intelektualna, autorefleksja metodologiczna oraz przenikliwość interpretacji i umiejętność prowadzenia analizy zebranego materiału w oparciu o liczne inspiracje teoretyczne wskazuje, że Beata Leska jest badaczką przygotowaną do prowadzenia kolejnych, interesujących prac badawczych.

Stwierdzam, że recenzowana rozprawa doktorska Beaty Leskiej spełnia warunki stawiane pracom doktorskim przez ustawę z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2021 poz. 478 z późn. zm.) i wnioskuję o dopuszczenie mgr Beaty Leskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego, w tym szczególnie do publicznej obrony pracy doktorskiej.

14.10.2024

Hanna Bojar  
